

## Mój przyjaciel Kropcio

---

Na Gwiazdkę dostałam maleńkiego chomika syryjskiego. Cały jest pokryty złocistą, delikatną sierścią, tylko na pyszczku ma biała plamkę. Właśnie dlatego nazwałam go Kropcio.

---

Kropcio jest maciupęńki. Mieści się na mojej dłoni. Ma małe czarne oczka, przypominające błyszczące koraliki i czarne spiczaste uszka.

Przysmakiem zwierzątka są nasiona słonecznika i dyni. Żywi się także suszonymi warzywami i jabłkami. Lubi czerstwe pieczywo, na którym ściera swoje ostre ząbki. Niestety, Kropcio zwyczajem wszystkich chomików „chomikuje” resztki żywności i chowa je w zakamarkach klatki. Z tego powodu codziennie muszą je sprzątać, żeby zgromadzone zapasy niegniły.

Kropcio jest bardzo ruchliwy i zwinny. Lubi wspinać się na drabinki zamocowane w klatce oraz przeciskać między przedmiotami i wchodzić w różne szczeliny. Wykazuje przy tym dużo sprytu i świetną organizację w terenie.

Często wyjmuję go z klatki i bawimy się w chowanego. Lubię tę zabawę, bo mój mały przyjaciel wciąż znajduje nowe świetne kryjówki.

---

Bardzo zaprzyjaźniliśmy się z Kropciem. Kiedy wracam ze szkoły, biegnę prosto do jego klatki ze świeżymi gałązkami, a on na powitanie podnosi pyszczek do góry i pokazuje ząbki, zupełnie jakby się do mnie uśmiechał.

---

## Mój przyjaciel Kropcio

---

Na Gwiazdkę dostałam maleńkiego chomika syryjskiego. Cały jest pokryty złocistą, delikatną sierścią, tylko na pyszczku ma biała plamkę. Właśnie dlatego nazwałam go Kropcio.

---

Kropcio jest maciupęńki. Mieści się na mojej dłoni. Ma małe czarne oczka, przypominające błyszczące koraliki i czarne spiczaste uszka.

Przysmakiem zwierzątka są nasiona słonecznika i dyni. Żywi się także suszonymi warzywami i jabłkami. Lubi czerstwe pieczywo, na którym ściera swoje ostre ząbki. Niestety, Kropcio zwyczajem wszystkich chomików „chomikuje” resztki żywności i chowa je w zakamarkach klatki. Z tego powodu codziennie muszą je sprzątać, żeby zgromadzone zapasy niegniły.

Kropcio jest bardzo ruchliwy i zwinny. Lubi wspinać się na drabinki zamocowane w klatce oraz przeciskać między przedmiotami i wchodzić w różne szczeliny. Wykazuje przy tym dużo sprytu i świetną organizację w terenie.

Często wyjmuję go z klatki i bawimy się w chowanego. Lubię tę zabawę, bo mój mały przyjaciel wciąż znajduje nowe świetne kryjówki.

---

Bardzo zaprzyjaźniliśmy się z Kropciem. Kiedy wracam ze szkoły, biegnę prosto do jego klatki ze świeżymi gałązkami, a on na powitanie podnosi pyszczek do góry i pokazuje ząbki, zupełnie jakby się do mnie uśmiechał.

---

